

Sygn. akt III AUa 856/19

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Podlewska

Sędziowie: SSA Małgorzata Gerszewska

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2020 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy G. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 marca 2019 r. sygn. akt IV U 1047/18

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń

III Sygn. akt III AUa 856/19

## UZASADNIENIE

Ubezpieczona G. P. odwołała się od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 31.08.2018 r. i z dnia 3.09.2018 r., którymi organ dokonał przeliczenia jej świadczenia emerytalnego od dnia 1.12.2016r. i zobowiązał do zwrotu pobranej dopłaty do kwoty najniższej emerytury. Ostatecznie, po korekcie decyzją z 20.12.2018 r., pozwany ustalił, że obowiązek zwrotu dotyczy kwoty dopłaty pobranej w okresie od grudnia 2016 r. do lutego 2018 r.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko wyrażone w decyzjach.

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 14.03.2019r., sygn. IV U 1047/18, oddalił odwołanie od decyzji z 31.08.2018 r. o przeliczeniu emerytury (pkt I), umorzył postępowanie w zakresie objętym decyzją z 20.12.2018 r. (pkt II), zmienił decyzję z 3.09.2018 r. w części w ten sposób, że zobowiązał G. P. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1.12.2017 r. do 28.02.2018 r. w kwocie 813,81 zł (pkt III), oddalił odwołanie od decyzji z 3.09.2018 r. w pozostałym zakresie (pkt IV), wniosek ubezpieczonej o odstąpienie od żądania zwrotu kwoty nienależnie pobranych świadczeń przekazał do rozpoznania pozwanemu (pkt V), odstąpił od obciążania ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego (pkt VI).

Sąd I instancji ustalił, że pozwany przyznał ubezpieczonej emeryturę od 2007 r. w wysokości proporcjonalnej do przebytych okresów ubezpieczenia w Polsce i podwyższył ją do kwoty najniższej emerytury, stosownie do art. 85 ust 5 ustawy z dnia 17.11.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (j.t. Dz.U. 2020.53 ze zm. – dalej „ustawa emerytalna”). Pozwany pouczył przy tym ubezpieczoną, że dopłatę do kwoty najniższej emerytury należy traktować jak zaliczkę, która podlega rozliczeniu i zwrotowi od dnia przyznania świadczenia zagranicznego. W lipcu 2016 r. ubezpieczona, za pośrednictwem Zakładu, zwróciła się do niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej o przyznanie jej emerytury z Niemiec. W listopadzie 2017 r. otrzymała decyzję przyznającą jej emeryturę z Niemiec, a w styczniu 2018 r. ubezpieczona otrzymała pierwsze świadczenie z wyrównaniem. W marcu 2018 r. pozwany wstrzymał ubezpieczonej dopłatę do emerytury najniższej i ostatecznie zobowiązał ją do zwrotu kwoty dopłaty pobranej od grudnia 2016 r. do lutego 2018 r. tj. 3735,99 zł. Sąd Okręgowy zważył, że w okresie od 1.11.2017 r. do 28.02.2018 r. ubezpieczona wiedziała o tym, że została jej przyznana niemiecka emerytura i pomimo pouczenia pobierała nadal dopłatę do kwoty najniższej emerytury, nie informując pozwanego o zaistniałej sytuacji, zatem za ten okres świadczenie było nienależnie pobrane w rozumieniu art. 138 ust 2 pkt 1 ustawy emerytalnej. Do czasu przyznania ubezpieczonej prawa do niemieckiej emerytury „nie mogła ona przewidzieć, że na 100% zostanie ona jej przyznana i jaka będzie wysokość tego świadczenia”, zatem do 31.10.2017 r. miała prawo pobierać to świadczenie w pełnej wysokości i robiła to w dobrej wierze. Dlatego Sąd orzekł jak w punktach III i IV sentencji wyroku.

Pozwany wniósł apelację, zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie w jakim Sąd I instancji zmienił decyzję z 3.09.2018 r. i zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1.12.2017 r. do 28.02.2018 r. w kwocie 813,81 zł, uznając, że pobrane przez ubezpieczoną świadczenie – stanowiące dopłatę do najniższej kwoty emerytury od 1.12.2016 r. do 30.11.2017 r. - nie stanowi nienależnie pobranego świadczenia w rozumieniu art. 138 ust 2 pkt 1 ustawy emerytalnej. Pozwany domagał się zmiany wyroku w punkcie III i oddalenia w całości odwołania ubezpieczonej od decyzji z 3.09.2018 r. oraz zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zakład zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 138 ust 1 i ust 2 pkt 1 ustawy emerytalnej poprzez błędną wykładnię, w wyniku której Sąd uznał, że nie jest nienależnie pobranym świadczeniem część świadczenia (dopłata do minimum) wypłacona stronie pomimo faktu, że była ona pouczona o braku prawa do jego pobierania za okres, w którym strona nie otrzymywała jeszcze emerytury wyłączającej wypłacanie świadczenia za ten okres, pomimo tego że otrzymała wyrównanie emerytury. Zdaniem apelującego, skoro ubezpieczona była pouczona, że dopłata do kwoty najniższej emerytury jest czasowa tj. tylko do dnia przyznania świadczenia emerytalnego z Niemiec, to za okres od grudnia 2016 r. ubezpieczona pobierała emeryturę nienależnie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zawiera zarzutów skutkujących koniecznością zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sporne na etapie postępowania apelacyjnego było, czy ubezpieczona winna zwrócić pozwanemu wyrównanie do kwoty najniższej emerytury za okres od grudnia 2016 r. do listopada 2017 r. (2923 zł). Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie obowiązku zwrotu takiego wyrównania za okres: grudzień 2017 r. – luty 2018 r. nie zostało zaskarżone przez ubezpieczoną i jest prawomocne.

Podkreślić należy, że zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie wykładnią przepisu art. 138 ust 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi jest po pierwsze – brak prawa do świadczenia oraz po drugie - świadomość co do tego osoby przyjmującej świadczenie, płynące ze stosownego pouczenia; obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się ono nie należy.

Obie te przesłanki muszą wystąpić już w trakcie pobierania świadczenia, a nie po zaprzestaniu jego wypłaty. Innymi słowy, jeżeli w trakcie pobierania świadczenia jest ono „należne”, a okoliczności wyłączające prawo do niego, w konsekwencji również wiedza o tym świadczeniobiorcy, wystąpiły post factum, nie ma podstaw do uznania, że należności wypłacone podlegają zwrotowi na podstawie art. 138 ust 1 i ust 2 pkt 1 ustawy emerytalnej (vide np. wyrok SN z 2.10.2018 r., I UK 248/17, OSNP 2019/4/53).

Z art. 85 ust 5 ustawy emerytalnej wynika, że suma świadczenia przyznanego na podstawie tej ustawy i świadczenia zagranicznego nie może być niższa od kwoty najniższej emerytury. Prawdłowo zatem pozwany przyjął, że podwyższenie do kwoty najniższej emerytury przysługuje w sytuacji, gdy suma ww. świadczeń jest niższa niż kwota najniższej emerytury. Poza sporem jest, że suma miesięcznych świadczeń emerytalnych z Polski i z Niemiec za okres od grudnia 2016 r. do listopada 2017 r. przekraczała kwoty najniższych emerytur obowiązujące w tym okresie.

Precyzując ustalenia faktyczne Sądu I instancji wskazać należy, że niemiecka instytucja ubezpieczeniowa przyznała ubezpieczonej emeryturę decyzją z dnia 20.11.2017 r. – od 1.12.2016 r., a termin wypłaty określiła na koniec każdego miesiąca (k. 50 a.r.). Wyrównanie wypłacono jej w styczniu 2018 r. (niekwestionowane oświadczenie ubezpieczonej k. 32 a.s.). Termin wypłaty świadczenia emerytalnego w Polsce został natomiast określony przez pozwanego w decyzji o przyznaniu emerytury na 15 ty dzień miesiąca (k.135 a.e.).

Z powyższych ustaleń wynika zatem jednoznacznie, że w terminach pobierania świadczenia z Polski do 15.11.2017 r. włącznie, dopłaty do kwoty najniższej emerytury były „należne”, gdyż okoliczność wyłączająca prawo do nich (przyznanie świadczenia z instytucji zagranicznej, którego wysokość razem z emeryturą polską przekracza kwotę najniższej emerytury) a w konsekwencji wiedza ubezpieczonej o niej wystąpiła po wypłacie świadczeń emerytalnych, w tym także za listopad 2017 r. Z tego względu nie było podstaw do uznania, że należności za sporny okres były nienależnie pobrane i podlegają zwrotowi na podstawie art. 138 ust 1 i ust 2 pkt 1 ustawy.

Ustalenie Sądu I instancji, iż ubezpieczona przed datą wydania decyzji emerytalnej z Niemiec, już od 1.11.2017 r., miała wiedzę, że dopłata jej się nie należy było zatem nieprawidłowe, co nie miało jednak wpływu na zasadność rozstrzygnięcia. Z sentencji zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że Sąd stwierdził brak podstaw do obciążania ubezpieczonej obowiązkiem zwrotu dopłaty za okres od 1 grudnia 2017 r.

Zarzut naruszenia prawa materialnego był zatem nieskuteczny. Ustalenia faktyczne w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia – z uwzględnieniem wskazanych wyżej – Sąd odwoławczy przyjął jako prawidłowe, zbędnym było zatem ich ponowne powoływanie. Niewadliwa, aczkolwiek niepełna (co wyjaśniono wyżej) była ocena prawna dokonana przez ten Sąd.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny zauważa, że sentencja zaskarżonego wyroku w punktach III i IV została wadliwie sformułowana przez Sąd I instancji; gdyby bowiem przyjąć treść tych rozstrzygnięć dosłownie należałoby stwierdzić, że Sąd ten orzekł w pkt III i IV dwukrotnie o tym samym (stwierdził niezasadność odwołania w zakresie kwestionowania obowiązku zwrotu za okres od grudnia 2017 r do lutego 2018 r.) i oddalił odwołanie w zakresie w jakim je uwzględnił. Wobec czego konieczne było spojrzenie na treść tego orzeczenia przez pryzmat oczywistej niedokładności (art. 350 k.p.c.) w sposób uwzględniający intencję rozstrzygnięcia sprawy, którą Sąd Apelacyjny odczytał jako dokonanie zmiany decyzji przez stwierdzenie, że odwołująca nie jest zobowiązana do zwrotu świadczenia za okres od grudnia 2016 r. do listopada 2017 r. i oddalenie odwołania od decyzji z 3.09.18 r.w pozostałym zakresie. Zaznaczyć należy, że sąd ubezpieczeń społecznych winien zmieniać decyzję w tej części w jakiej stwierdza, że odwołanie od niej jest zasadne, a w pozostałej części odwołanie winien oddalić.

Mimo jednak wadliwej sentencji rozstrzygnięcie w kwestionowanym apelacją zakresie odpowiada prawu. Dlatego, na mocy art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń